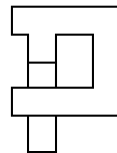


POLIN
MUZEUM HISTORII
ŻYDÓW POLSKICH



NIE BYŁO ŻADNEJ NADZIEI

Materiały edukacyjne do
pracy z filmem o powstaniu
w getcie warszawskim



Centrum Edukacyjne Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN przygotowało dla Was i Waszych uczniów film edukacyjny poświęcony powstaniu w getcie warszawskim. Filmowi towarzyszą materiały edukacyjne, które pomogą przygotować i przeprowadzić zajęcia na temat tego wydarzenia.

Marek Edelman w czasie spotkania z łódzkimi licealistami, na pytanie o szanse tego powstania, odpowiedział: „Nie było żadnej nadziei na to, że się coś zwycięży, że się kogoś uratuje i że się coś zmieni...”. Słowa Marka Edelmana wykorzystaliśmy jako tytuł filmu, bo wydaje się nam, że najlepiej określają one sytuację bojowników żydowskich walczących w warszawskim getcie wiosną 1943 r.

Chcemy przypomnieć te wydarzenia, opowiedzieć o ich bohaterach i zachęcić do podjęcia próby zmierzenia się z dylematami, przed którymi siedemdziesiąt trzy lata temu stanęli młodzi ludzie będący często w wieku Waszych uczniów. Bojowcom żydowskim przyszło działać i podejmować decyzje w sytuacji ekstremalnej. Nie jesteśmy dzisiaj w stanie skonfrontować się z wyborami, przed jakimi stanęli wówczas Żydzi zamknięci w getcie, jednak możemy i powinniśmy okazać im pamięć i szacunek. Uważamy, że przypomnienie tamtych wydarzeń i dylematów może przyczynić się do kształtowania w uczniach wrażliwości, poczucia odpowiedzialności i zwykłej ludzkiej solidarności z tymi, którzy potrzebują wsparcia lub pomocy.

* * *

Wiosną 1943 r. większość polskich Żydów już nie żyła. Przeprowadzana od roku przez Niemców i ich pomocników systematyczna akcja likwidacji gett i mordowania ich mieszkańców na miejscu bądź w obozach zagłady w Bełżcu, Sobiborze, Treblince i na Majdanku w Lublinie nieuchronnie zmierzała ku końcowi. Zdecydowana większość z prawie półmilionowej społeczności żydowskiej Warszawy zmarła z głodu, chorób lub została wywieziona do Treblinki i tam zamordowana w komorach gazowych. W największym getcie na okupowanych ziemiach polskich, w Warszawie, zostało około 50-60 tys. Żydów. Wśród nich byli ludzie młodzi, członkowie żydowskich organizacji młodzieżowych. Ci nasto- i dwudziestoletni chłopcy i dziewczęta pozostający bez swych najbliższych byli świadomi swojej sytuacji. Mord polskich i europejskich Żydów odbywał się na oczach świata, który milczał. Mimo głębokiego poczucia osamotnienia, młodzi bojownicy nie pozostawali bierni. Przygotowywali się do walki,

świadomi, że walki tej wygrać nie mogą. Szkolono się naprędce w rzemiośle wojskowym, poszukiwano broni, przygotowywano plany samoobrony. Kiedy Niemcy postanowili zlikwidować resztki warszawskiego getta i z takim zamiarem 18 stycznia 1943 r. przekroczyli jego mury, przywitały ich kule żydowskich bojowców. Czterodniowe walki w getcie zakończyły się zwycięstwem Żydów – Niemcy wycofali się z getta, odstępując od jego likwidacji i deportacji ostatnich jego mieszkańców na śmierć do Treblinki. Akcja styczniowa 1943 r. nie była jednak końcem walk. 19 kwietnia wojska niemieckie podjęły kolejną próbę likwidacji getta. Tym razem 22 grupy żydowskich bojowców, reprezentujących zbrojne organizacje: Żydowską Organizację Bojową, Żydowski Związek Wojskowy oraz grupy zbrojne Polskiej Partii Robotniczej, stawiały opór wkraczającym do getta oddziałom armii niemieckiej.

Jaki cel miała walka podjęta przez garstkę Żydów? Pamiętajmy, że za stawiającymi opór nie stał autorytet władz państwowych na emigracji lub pozostających w konspiracji w okupowanym kraju. Żydzi nie mieli sprawnej, dobrze uzbrojonej, zaprawionej w bojach armii, wykształconych dowódców, nie dysponowali odpowiednimi siłami i środkami wojennymi, które pozwoliłyby skutecznie stawić opór Niemcom. Warszawscy Żydzi nie walczyli w imię zakończenia okupacji niemieckiej, odzyskania niepodległości, a nawet wolności. Odwołując się do słów Marka Edelmana – była to walka o możliwość wyboru sposobu umierania. Potwierdzają to wspomnienia i relacje uczestników tamtych wydarzeń, którzy tam i wtedy przystępowali do walki z Niemcami z przekonaniem, że nie mogą wygrać. To właśnie czyni z powstania w getcie warszawskim wydarzenie o wyjątkowym charakterze, niemieszczącym się w polskiej tradycji walk narodowowyzwoleńczych. Właśnie o tej wyjątkowości warto rozmawiać, warto zadawać o nią pytania i szukać na nie odpowiedzi.

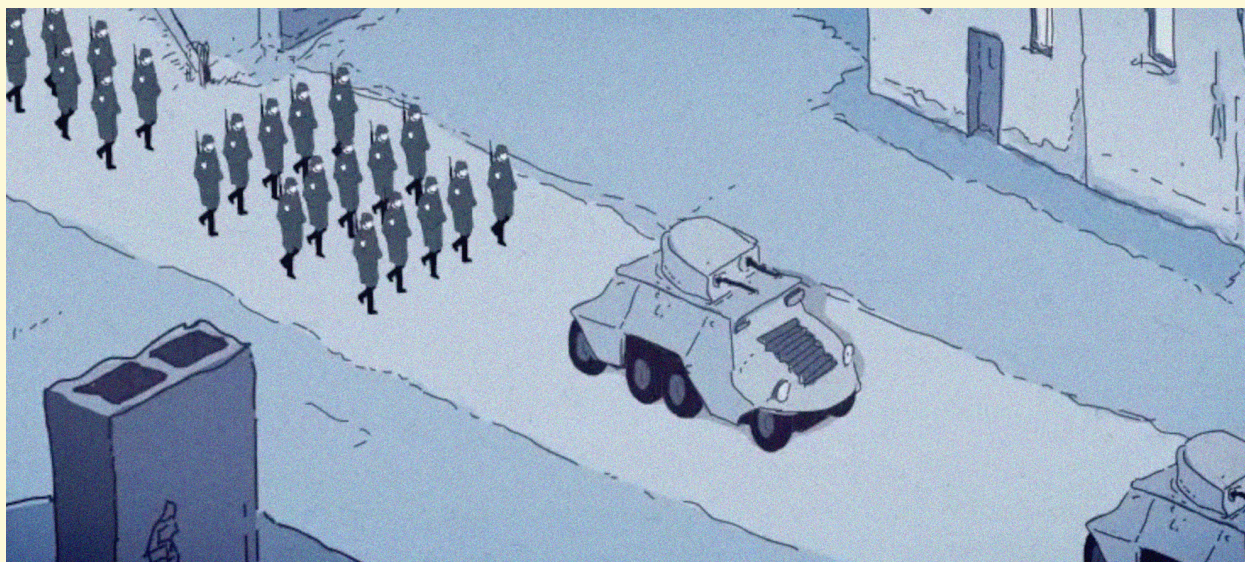
Film o powstaniu w getcie warszawskim *Nie było żadnej nadziei* przeznaczony jest dla uczniów starszych klas gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych. Nadaje się do wykorzystania na lekcjach historii, wiedzy o społeczeństwie, języka polskiego oraz podczas godziny wychowawczej. Treści kształcenia, które zostały zawarte w filmie, odpowiadają podstawom programowym tych przedmiotów. Czas trwania filmu (20 min) został dostosowany do długości lekcji przedmiotowej, czyli 45 min. Daje to możliwość przeprowadzenia z uczniami dyskusji podsumowującej.

Proponujemy także wykorzystanie filmu w trakcie przygotowań do szkolnych obchodów Dnia Pamięci o Holokauście i zbrodniach przeciwko ludzkości, który w polskiej szkole obchodzony jest decyzją Ministra Edukacji Narodowej 19 kwietnia – w rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim. Tego dnia zachęcamy uczniów do refleksji nad ciemną stroną natury ludzkiej oraz negatywnymi skutkami działania człowieka: wojnami i ludobójstwem. Tego dnia nie tylko zachęcamy uczniów do szukania odpowiedzi na pytania: „co, jak i dlaczego?”, ale przede wszystkim „co mogę zrobić, aby to się już nigdy nie powtórzyło?”.

Film składa się z trzech części. W pierwszej przedstawiamy życie społeczności żydowskiej Warszawy tuż przed wybuchem wojny, okoliczności utworzenia getta oraz toczące się w nim życie codzienne do momentu wybuchu powstania w kwietniu 1943 r. Przy tworzeniu filmu wykorzystano niepublikowane wcześniej archiwalne zdjęcia i fragmenty filmów z Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie, USC Shoah Foundation i FilMOTEKI Narodowej.

Sercem filmu jest animacja ukazująca przebieg powstania w getcie warszawskim. To kluczowa część obrazu, która skupia się na motywach i racjach stojących za postępowaniem poszczególnych bohaterów. Są nimi autentyczne postaci biorące udział w walkach: Mordechaj Anielewicz, Kazik Symcha Rotem, Marek Edelman, Cywia Lubetkin, czy Tosia Altman. Dzięki animacji możemy pokazać powstanie z całym jego ładunkiem emocjonalnym i potencjałem dramatycznym. W tej części nie korzystamy z materiałów filmowych nakręconych w getcie przez nazistów. W ten sposób chcemy uniknąć utrwalania propagandowego obrazu getta warszawskiego, utrwalającego negatywny obraz Żydów. Decydując się na animowaną formę przekazu, kierowaliśmy się preferencjami samych uczniów. Wydaje się nam, że ta forma wypowiedzi pozwala lepiej niż tradycyjne sposoby skupić uwagę ucznia. Animowane postaci bohaterów są wiernie odwzorowane na podstawie archiwalnych fotografii, a słowna warstwa narracyjna nawiązuje bezpośrednio do słów wypowiadanych przez nich w getcie.

Ostatnia część to materiał pokazujący upamiętnienie powstania w przestrzeni współczesnego miasta i budynek Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. Skupienie uwagi uczniów na Muzeum jest zabiegiem celowym. Symbolicznie historia warszawskiego getta i walczących w nim Żydów kończy się właśnie w miejscu, gdzie znajduje się gmach muzeum, nieopodal Pomnika Bohaterów Getta – miejsca pamięci o getcie warszawskim, w którym rozgrywały się opowiadane w filmie wydarzenia.



Głównym przesłaniem filmu jest oddanie hołdu bojownikom oraz ludności cywilnej biorącej udział w powstaniu w getcie warszawskim w 1943 r.

Film można analizować i interpretować na poziomie faktów historycznych (postaci, zdarzenia, daty) lub uniwersalnych dylematów określających kondycję człowieka w obliczu wydarzeń skrajnych, takich jak: wykluczenie, zagrożenie życia, wojna. W tym kontekście warto po obejrzeniu filmu zadać uczniom następujące pytania:

- Jakimi motywami kierowali się bojownicy i bojowniczkę podejmując decyzję o udziale w walce zbrojnej?
- Jakie są granice odpowiedzialności jednostki wobec grupy w sytuacjach krańcowych?
- Czy rozważając problem oporu powinniśmy zwracać uwagę jedynie na jego skuteczność?
- Jaka jest rola każdego z nas w obliczu cierpienia innych?

Szczegółowe sugestie pracy z filmem znajdziecie Państwo poniżej. Dla ułatwienia pracy dołączono słownik pojęć i terminów historycznych oraz kalendarium powstania w getcie warszawskim.

Przedstawiamy Państwu zestaw ćwiczeń, które można wykorzystać omawiając z uczniami zagadnienia związane z:

- osobami (bohaterami powstania),
- dylematami, przed którymi stawali bojownicy getta,
- pamięcią o powstaniu w getcie warszawskim.

Proponujemy przeprowadzenie z uczniami oglądającymi film ćwiczeń, które przyczynią się do zapamiętania i lepszego zrozumienia przesłania filmu. Pomogą także lepiej zrozumieć treści omawiane na lekcji lub dogłębnie wniknąć w sens obchodów Dnia Pamięci o Holokauście i zbrodniach przeciwko ludzkości oraz pamięci o wydarzeniach z przeszłości i ich bohaterach.



1

Przed projekcją rozdaj uczniom i uczennicom kartki, np. A4. Poproś, aby każdy podzielił swoją kartkę na trzy kolumny i wpisał w nie informacje według poniższego schematu:

Kolumnę trzecią uczniowie wypełniają po projekcji filmu.

Co wiem o powstaniu w getcie warszawskim?	Czego chcę się dowiedzieć o powstaniu w getcie warszawskim?	Czego dowiedziałem/ dowiedziałam się o powstaniu w getcie warszawskim z oglądanego filmu?

Podsumuj projekcję filmu krótką dyskusją. Zapytaj uczniów i uczennice, co ich zainteresowało najbardziej w obejrzanym filmie i czego nowego dowiedzieli się o powstaniu w getcie warszawskim.

2

Przed projekcją zaprezentuj uczniom i uczennicom kilka cytatów z filmu. Poproś ich o wybranie jednego z cytatów i napisanie do niego krótkiego komentarza / zapisanie własnej refleksji.

Przykładowy cytaty:

Jak nie strzelasz nie jesteś żywym człowiekiem. Strzelasz i jesteś na równi z tym, który cię gnębi.

- Ciekawe, kto przeżyje?
- Ty tak, ty nie, ty nie...
- No to do roboty. Tak czy owak nikt żywy z tego nie wyjdzie.

Łatwiej jest umrzeć w walce, szybciej po prostu. Całe to ich gadanie, że powstanie jest dla historii, dla narodu, honoru żydowskiego i tak dalej – mało mnie przekonywało...

Moją uwagę zwróciła piękna, młoda kobieta siedząca, a właściwie pół leżąca pod ścianą. Wydawała się zupełnie niezainteresowana tym, co się dokoła niej dzieje. Zastanawiałem się: jak to możliwe, że ona tu jest, czy ona także musi tu zginąć, mimo, że jest taka młoda i taka piękna?...

Trzeba bronić przed podpaleniem każdego stojącego jeszcze domu. Pamiętajcie, że są tam wciąż cywile. Jesteśmy za nich odpowiedzialni.

Zobaczyłem siedzących na dachach ludzi, którzy przyglądali się pożarowi. Oglądali nas mniej więcej tak jak Rzymianie z czasów Nerona oglądali „żywe pochodnie” utworzone z palonych żywcem chrześcijan.

Podsumowując obejrzany przez uczniów i uczennice film, zapytaj, czy i jak zmienił się ich komentarz do wybranego wcześniej cytatu.

Ćwiczenie ma na celu przedstawienie uczniom głównych bohaterów walk w warszawskim getcie w kwietniu 1943 r. Uczniowie analizują motywacje i uwarunkowania działań bojowców oraz podejmowane przez nich decyzje.

1

Podziel uczniów na 5 grup. Każdej z grup rozdaj biogramy postaci występujących w filmie (jedna grupa otrzymuje biogram jednego bohatera).

Biogramy bohaterów umieszczone są na końcu materiału.

2

Poproś, aby uczniowie w grupach – po przeanalizowaniu biografii – wypisali informacje o bohaterze według poniższego schematu:

Imię i nazwisko / wiek	Wychowanie / wykształcenie	Język domowy	Światopogląd rodziców	Przynależność do organizacji

3

Poproś uczniów, aby na forum grupy przedstawili informacje o bohaterze. Można zapisać je na tablicy w formie wspólnej tabeli.

Podsumowując prezentacje uczniów, zapytaj, co różni i co łączy biografie poszczególnych bohaterów.

Omawiając ćwiczenie zwróć uwagę uczniów na występujące w biografiach wspólne elementy:

- przynależność do organizacji młodzieżowych
- znaczenie życia wspólnotowego

4

Poprowadź dyskusję podsumowującą lekcję. Zastanówcie się, w jakiej sytuacji życiowej znaleźli się bojowcy w przededniu wybuchu powstania.

Zwróć uwagę na osamotnienie młodych ludzi w getcie po akcji wysiedleńczej przeprowadzonej latem 1942 r. Na początku 1943 r. bojownicy nie mają już członków najbliższych rodzin, za których mogliby czuć się odpowiedzialni, ani złudzeń co do niemieckich planów ostatecznej likwidacji getta.

Ćwiczenie jest formą interpretacji filmu. Można je wpisać w cykl zajęć polonistycznych dotyczących analizy i interpretacji lektury szkolnej *Zdążyć przed Panem Bogiem* Hanny Krall – jako wprowadzenie do analizy tekstu.

Postaci cywilów z filmu są wzorowane na osobach opisanych przez Symbę Binema Motyla w jego pamiętniku *Do moich ewentualnych czytelników. Wspomnienia z czasów wojny*.

1

Przedstaw uczniom najważniejsze informacje o filmie – jego tematyce i technice wykonania (animacja). Możesz na wstępie powiązać film z omawianymi obecnie tematami i lekturami lub obchodzoną 19 kwietnia rocznicą.

2

Wspólne obejrzenie filmu (20 min)

3

Po projekcji filmu poproś uczniów o podzielenie się pierwszymi refleksjami na temat filmu.

1. Jaki jest nastrój filmu?
2. Jak pokazani są bohaterowie?
3. Jak w filmie przedstawiona jest przestrzeń miasta?

Następnie podziel klasę na grupy i rozdaj im karty zadań oraz cytaty.

Karty zadań 1-6 umieszczone są na końcu materiału.

4

Poproś uczniów o zaprezentowanie swoich wniosków z pracy w grupach. Uczniowie mogą wskazać przez siebie dylematy zapisać na tablicy.

Podsumowując pracę poszczególnych grup, możesz poruszyć następujące wątki:

grupa 1: pogodzenie się ze śmiercią i jednoczesna nadzieja na przeżycie;

grupa 2: bardzo zróżnicowane wartości uzasadniające walkę, wątpliwości dotyczące sposobu określenia zrywu;

grupa 3: dylemat, czy być do końca z przyjaciółmi, rodziną, czy też walczyć o własne, indywidualne przetrwanie;

grupa 4: rozważania ŻOB-owców, jaki rodzaj śmierci wybrać;

grupa 5: emocjonalna relacja pomiędzy strachem a determinacją w walce i radością z jej podjęcia; brak wpływu ludności cywilnej na przebieg wydarzeń;

grupa 6: alternatywa dalszej walki, oddanie się w ręce Niemców, popełnienie samobójstwa lub podjęcie próby ucieczki; próby zachowania godności.

Ćwiczenie służy dyskusji na temat upamiętniania i różnych jego form. Może być wykorzystane przy okazji omawiania lektury *Zdążyć przed Panem Bogiem*. Dwie strony Pomnika Bohaterów Getta – awers i rewers – wpisują się w dyskusję o bohaterstwie, którą toczą Marek Edelman i Hanna Krall, omawiając historię Poli Lifszyc, która poszła z matką na Umschlagplatz.

1

Przedstaw uczniom zdjęcia Pomnika Bohaterów Getta autorstwa rzeźbiarza Natana Rappaporta i architekta Marka Suzina.

Zdjęcia obu stron Pomnika Bohaterów Getta umieszczone są na końcu materiału.

Artysta pokazał dwa oblicza żydowskiego losu podczas wojny – męczeństwo i heroizm. Obie te kategorie można rozpatrywać również w perspektywie uniwersalnej jako metafory ludzkich postaw w obliczu zła.

Pytania do dyskusji:

- Jaką wizję przeszłości dla pamięci przyszłych pokoleń chciał przedstawić rzeźbiarz?
- Jakie znasz inne upamiętnienia Zagłady i II wojny światowej? Jak je oceniasz?
- Jakie są w twojej najbliższej okolicy pomniki związane z upamiętnieniem wydarzeń II wojny światowej?

2

Przeczytaj uczniom na głos fragment tekstu Juliana Tuwima *My Żydzi polscy*.

I będzie w Warszawie, i w każdym innym mieście polskim, pozostawiony, utrwalony i konserwowany jakiś fragment ghetta w niezmienionej postaci, tak jak go zastaniemy, w całej zgrozie zgliszczy i zniszczenia. Otoczmy ten zabytek hańby naszych wrogów, a chwały naszych umęczonych bohaterów, łańcuchami, odlanymi ze zdobytych hitlerowskich armat, i świeże, żywe kwiaty będziemy co dzień wplatać między żelazne ogniwa, aby po wieczne czasy świeża i żywa pozostała pamięć przyszłych pokoleń o zmasakrowanym narodzie, i na znak, że zawsze żywy i świeży jest nasz ból po nim.

Kościółowi narodowych pamiątek przybędzie jeszcze jedna. Będziemy tam prowadzić dzieci i opowiadać o najpotworniejszym w dziejach świata męczeństwie ludzi. W centrum tego pomnika, którego tragizm uwydatnią otaczające go nowoczesne, da Bóg, Szklane Domy odbudowanego miasta, płonąć będzie nigdy nie gasnący ogień. Przechodnie będą zdejmować przed nim kapelusz. A kto chrześcijanin – przeżegna się znakiem krzyża...

3

Zapytaj uczniów, jak inaczej mógłby wyglądać Pomnik Bohaterów Getta.

Możesz poprosić uczniów, aby stworzyli własny projekt pomnika upamiętniającego powstanie w getcie warszawskim.

Mordechaj Anielewicz, ps. Marian, Malachi (hebr. „Aniołek”)

Urodził się w Wyszku w 1919 r., wychował w Warszawie. Ojciec Abram i matka Cyrla prowadzili sklep na Tamce. Uczęszczał do szkół z wykładowym językiem hebrajskim, maturę zdał w 1938 r. W gimnazjum sympatyzował krótko z syjonistycznym i skrajnie prawicowym ugrupowaniem Bejtar, ale w wieku 15 lat wstąpił do lewicowo-syjonistycznej młodzieżowej organizacji ha-Szomer ha-Cair (hebr. Strażnik Młody). Szybko stał się znanym aktywistą tego ruchu.

W czasie wojny kontynuował działalność w podziemiu Haszomer Hacair, m.in. prowadził zajęcia z młodzieżą,

redagował gazetkę „Neged Hazerem” (hebr. „Pod prąd”). W 1942 r. odwiedził Będzin i Sosnowiec – w tamtejszych gettach organizował grupy samoobrony Żydów. Do Warszawy wrócił we wrześniu 1942 r. – już po wielkiej akcji deportacyjnej.

W grudniu 1942 r. Anielewicz został przywódcą Żydowskiej Organizacji Bojowej (ŻOB). 18 stycznia 1943 r., w tzw. akcji styczniowej, przywołał pierwszą zbrojną samoobronę, która na kilka miesięcy wstrzymała niemieckie plany ostatecznej likwidacji getta. W trakcie powstania był głównodowodzącym walczących grup ŻOB.

I co dalej?

Na początku maja 1943 r. Anielewicz znalazł się w bunkrze przy ulicy Miłej¹⁸. Schroniło się tam 80 żobowców i ponad 100 cywili. 8 maja Niemcy otoczyli schron, zablokowali pięć z sześciu wejść i wpuścili do środka gaz. Najprawdopodobniej większość bojowców popełniła wtedy samobójstwo, nie chcąc wpaść w ręce wrogów. Wraz z nimi samobójstwo popełnił Anielewicz.

Dla jednych był on uosobieniem charyzmatycznego przywódcy, dla innych człowiekiem nieobliczalnym. Stał się pierwowzorem głównej postaci z pomnika Bohaterów Getta Warszawskiego autorstwa Natana Rappaporta.

Marek Edelman



Urodził się w roku 1919 r. lub 1922 r. w Homlu na Białorusi. Wkrótce rodzice Marka Edelmana przenieśli się do Warszawy, gdzie spędził dzieciństwo. W domu mówiono po rosyjsku. Jego rodzice sympatyzowali z żydowską partią socjalistyczną Bund, której celem była walka o Polskę demokratyczną, gwarantującą prawa mniejszościom. Jego matka, Cecylia, była aktywną działaczką kobiecego odłamu tejże organizacji – Jidisze Arbeter Froj.

To właśnie środowisko tej organizacji w dużej mierze ukształtowało charakter przyszłego powstańca.

Już jako dziecko Marek Edelman wstąpił do frakcji dziecięcej Bundu: Socjalistischer Kinder-Farband (SKIF – Socjalistyczny Związek Dziecięcy), a później, jako dorosły, przystąpił do Bundu. Był współzałożycielem Żydowskiej Organizacji Bojowej.

Po śmierci Mordechaja Anielewicza, został ostatnim dowódcą ŻOB w powstaniu w getcie warszawskim. Razem z nieliczną grupą walczących udało mu się przedostać kanałami na „aryjską stronę”.

I co dalej?

Po wojnie zamieszkał w Łodzi. Ożenił się, skończył studia medyczne. W 1966 r. został zwolniony ze szpitala im. S. Sterlinga, dwa lata później – ze szpitala wojskowego. Z powodów politycznych nie przyjęto jego pracy habilitacyjnej.

Był wybitnym kardiologiem. Na początku lat 70. wprowadził w Polsce rewolucyjną metodę leczenia schorzeń serca, ratując życie wielu chorym. Był działaczem opozycji: współpracował z Komitetem Obrony Robotników (KOR) i „Solidarnością”. Podczas stanu wojennego był internowany.

Po upadku komunizmu w Polsce został w 1998 r. odznaczony Orderem Orła Białego. 10 lat później prezydent Francji Nicolas Sarkozy przyznał mu Order Komandora Legii Honorowej.

Zmarł 2 października 2009 r. w Warszawie.

Celina (Cywia) Lubetkin



Urodziła się w 1914 r. w Byteniu na Polesiu. Jej ojciec był właścicielem małego sklepu spożywczego. Celina i jej piątka rodzeństwa (czterej bracia i siostra) uczęszczali do polskiej szkoły podstawowej. Uczyli się również hebrajskiego. Ojciec Celiny należał do religijnej partii Mizrachi, a Celina do syjonistycznej organizacji młodzieżowej. W 1938 r. przyjechała do Warszawy, gdzie została koordynatorką kursów przygotowujących do emigracji do Palestyny. W sierpniu 1939 r. pojechała na Kongres Syjonistyczny do Genewy.

We wrześniu 1939 r. przedarła się do Kowla, ale jej towarzysze odesłali ją z powrotem do Warszawy, gdzie miała organizować działalność partyjną na ziemiach okupowanych przez Niemców. W styczniu 1943 r. uczestniczyła w akcji styczniowej. Wspominała potem, że wtedy po raz pierwszy Żydzi z warszawskiego getta zabili niemieckich żołnierzy, zdobyli kilka karabinów i granatów, po raz pierwszy uwierzyli w swoją siłę.

W powstaniu w kwietniu 1943 r. Cywia walczyła bez broni na terenie tzw. getta centralnego. Była nieformalnym komendantem młodych żydowskich żołnierzy. 10 maja wraz z grupą pozostałych bojowców wyszła z getta.

I co dalej?

Między majem 1943 r. a sierpniem 1944 r. ukrywała się razem z Antkiem Cukiermanem i Markiem Edelmanem pod różnymi warszawskimi adresami. W powstaniu warszawskim 1944 r. Cywia uczestniczyła jako żołnierka Armii Ludowej.

Po wojnie wraz z Antkiem Cukiermanem wyjechali do Izraela. Tam wzięli ślub i założyli kibuc im. Bojowników Gett, hebr. Lochamej ha-Getaot. W 1961 r. zeznawała jako świadek w procesie Adolfa Eichmanna.

Cywia zmarła w 1978 r. w Izraelu po ciężkiej chorobie. Jej wnuczka Roni Zuckerman jest pierwszą kobietą-pilotem bojowym w izraelskich siłach powietrznych.

Tosia Altman



Urodziła się w Lipnie koło Włocławka w 1918 r. Ojciec Gustaw był jubilerem i zegarmistrzem, matka Anka zajmowała się domem. W ich domu mówiło się po polsku. Rodzice popierali syjonizm, córkę wysłali do gimnazjum hebrajskiego. W wieku 11 lat Tosia zapisała się do syjonistycznej organizacji młodzieżowej ha-Szomer ha-Cair (hebr. Strażnik Młody). W 1935 r. została wybrana jako delegatka z Polski na IV Światową Konwencję tego ruchu.

W czasie wojny podróżowała jako łączniczka między gettami – odwiedzała m.in. Białystok, Wilno, Będzin.

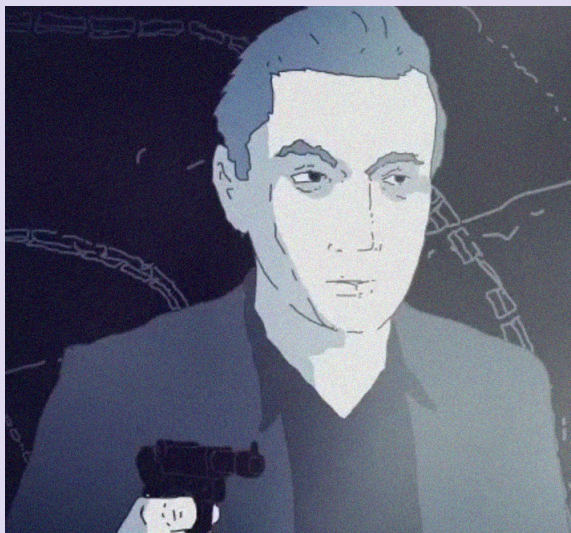
Spotykała się z młodzieżą, informowała o sytuacji w innych gettach, wzywała do buntu. Tuż przed powstaniem kwietniowym mieszkała w Warszawie po polskiej stronie, zdobywając broń dla Żydowskiej Organizacji Bojowej. Przeszła do getta tuż przed wybuchem kwietniowych walk.

Na początku maja Tosia znalazła się w bunkrze na Miłej 18. Wraz z garstką innych bojowców opuściła bunkier jedynym nieodkrytym przez Niemców wyjściem. 10 maja Tosia wraz z czterdziestką bojowców wyszła kanałami dzięki pomocy Kazika Ratajzera.

I co dalej?

Po wyjściu z getta Tosia ukrywała się wraz z innymi bojowcami w lasach łomiankowskich koło Warszawy. Ranną przewieziono do fabryki materiałów celuloidowych na Pradze. Tam wybuchł pożar. Poparzona uciekła z płonącego budynku. Na ulicy zatrzymali ją polscy policjanci i przekazali Niemcom. Tosia zmarła w szpitalu, bo Niemcy zakazali udzielania jej pomocy.

Symcha Ratajzer, ps. Kazik



Urodził się w 1924 r., wychował na warszawskim Czerniakowie. Rodzice mieli sklep-mydlarnię. Ojciec był chasydem. Pierwszym językiem Ratajzera był polski, w nim mówił lepiej niż po żydowsku. W wieku 12 lat wstąpił do syjonistycznej organizacji młodzieżowej ha-Noar ha-Cijoni (hebr. Młodzież Syjonistyczna).

Po wybuchu wojny znalazł schronienie na wsi koło Radomia, gdzie przebywał do sierpnia 1942 r., pracując u chłopa. Po wielkiej akcji deportacyjnej wrócił do Warszawy, na Czerniaków. Dzięki znajomości języka polskiego, tzw. dobremu wyglądowi oraz kontaktom za murami getta został wyznaczony głównym

łącznikiem Żydowskiej Organizacji Bojowej z polskim podziemiem.

W chwili wybuchu powstania Symcha walczył w grupie bojowców znajdującej się na terenie szopu szczotkarzy. 20 kwietnia zdetonował minę przy bramie na Wałowej w momencie, gdy przechodziła przez nią kolumna SS, co na pewien czas powstrzymało napastników.

1 maja na polecenie Marka Edelmana Symcha wyszedł z getta, aby zorganizować pomoc dla powstańców. Wrócił noc po samobójstwie grupy Anielewicza w bunkrze przy Miłej 18. Getto było doszczętnie zburzone. Wydawało się, że nikt nie przeżył.

I co dalej?

10 maja Kazik wrócił do kanału, gdzie spotkał grupkę błąkających się bojowców. Tą drogą wyprowadził z getta 40 osób. Pozostała część, w tym jego najbliżsi przyjaciele, zginęła w kanałach. Walczył w powstaniu warszawskim w jednym z oddziałów Armii Krajowej, m.in. przeprowadzał kanałami grupy powstańców ze Starówki na Żoliborz.

Od 1946 r. mieszka w Jerozolimie, ma 2 synów i wnuki. Zmienił nazwisko na Rotem.

KARTA ZADAŃ / GRUPA 1

Przeczytajcie uważnie podane teksty.
Analizując ich treść, odpowiedzcie na pytania:

- Czy powstańcy liczyli na zwycięstwo w walce z Niemcami?
- Czy mieli nadzieję na ocalenie?
- Czy mogli liczyć na czyjąś pomoc?
- Czy planowali jakąś drogę ewakuacji w chwili rozpoczęcia walki?
- Czy ludność cywilna podejmowała jakąś formę oporu?

Spróbujcie na tej podstawie odpowiedzieć na pytanie, jaki dylemat towarzyszył osobom osaczonym przez Niemców w getcie warszawskim.

Na wykonanie zadania macie 8 minut.

cytaty

Myślę, że on w gruncie rzeczy wierzył w jakieś zwycięstwo. Oczywiście, nigdy przedtem nie mówił o tym. Przeciwnie. „Idziemy na śmierć”, wołał, „nie ma odwrotu, zginieśmy dla honoru, dla historii...” – takie tam różne rzeczy mówi się w podobnych wypadkach. A dziś myślę sobie, że on przez cały czas żywił jakąś dzieciinną nadzieję. Miał dziewczynę. Taka jasną, ciepłą. Mira się nazywała.

Marek Edelman (o Anielewiczu)

Hanna Krall, *Zdążyć przed Panem Bogiem*, Wydawnictwo a5, Kraków 2005

Byłem jednym z tzw. placówek, którzy codziennie wychodzili do pracy poza teren getta. Dzięki temu byłem jedną stopą w getcie, a drugą – poza nim. Pozwoliło mi to szmuglować rzeczy, a w końcu i ludzi – przez mur. Niejedna paczka, która przeszła przez moje ręce: zawierała broń lub amunicję. W ten sposób po aryjskiej stronie znalazła się także moja żona. Znalazłem dla niej mieszkanie, które mieściło się vis a vis naszego szopu szczotkarskiego, także czasem mogłem ją widzieć stojącą w oknie po drugiej stronie muru. Planowałem, że wkrótce do niej dołączę...

Cytat z filmu

Wszystko nam się skończyło. Nie mieliśmy amunicji, granatów ani koktajli Mołotowa. Mnie nie została już ani jedna kula. Skończyła się żywność i prawie nie było wody. Nie planowaliśmy walczyć dłużej niż kilka dni. Nie wiem też, czy ktokolwiek [...] zaplanował drogę ucieczki.

Boruch Spiegel

Matthew Brzeziński, *Armia Izaaka*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2013

Bunkier jest przepełniony, zaduch, brakuje wody, żywności, nie mówiąc o amunicji. Kamienice płoną. Lecz tu, w centrum, stoją resztki spalonego czołgu [...], jest jeszcze jakaś mizerna nadzieja. Ale i ona szybko niknie – Niemcy do perfekcji doprowadzają taktykę walki bez strat własnych. Działają bez pośpiechu i systematycznie: w dzień przechodzą od kamienicy do kamienicy, minierzy wysadzają je w powietrze, by zagrzebać jak największą liczbę ukrywających się po piwnicach ludzi, potem dochodzą ekipy z miotaczami ognia i palą resztki murów. Po wszystkim jak najszybciej wychodzą z getta i spokojnie stoją za murem, pilnując, aby nikomu nie udało się stąd uciec.

Po prostu wroga nie ma – bojowcy są sami z sobą, głodem i płomieniami...

Witold Bereś, Krzysztof Burnetko, *Bohater z cienia*. Kazik Ratajzer, Świat Książki, Warszawa 2012

KARTA ZADAŃ / GRUPA 2

Przeczytajcie uważnie podane teksty.
Analizując ich treść, odpowiedzcie na pytania:

- Czy powstańcy mieli szanse na zwycięstwo?
- O jakie wartości walczyli powstańcy?
- Jaki był ich główny cel?
- Czy określenie „powstanie” w odniesieniu do wydarzeń 1943 r. wydaje się Wam adekwatne?
- Jakie inne określenia powstania pojawiają się w podanych tekstach?
- O czym świadczą te określenia?

Spróbujcie na tej podstawie wyprowadzić wniosek będący odpowiedzią na pytanie, jaki dylemat towarzyszył osobom podejmującym walkę w getcie warszawskim.

Na wykonanie zadania macie 8 minut.

cytaty

Patrzyłam na te niemieckie podchody i myślałam o tym, jak umrę. Że nie będę dusić się w komorze gazowej. Łatwiej jest umrzeć w walce, szybciej po prostu. Całe to ich gadanie, że powstanie jest dla historii, dla narodu, honoru żydowskiego i tak dalej, mało mnie przekonywało...

Cytat z filmu

*Kwietniowe powstanie w getcie szybko okazuje się prawdziwą niemiecką wojną.
Ale czy to jest powstanie?*

Po latach będzie się na to patrzyło z perspektywy ukształtowanej przez seriale i filmy opowiadające o powstaniu warszawskim... Tymczasem nawet te pierwsze dni, kiedy bojowcy z Żydowskiej Organizacji Bojowej i Żydowskiego Związku Wojskowego ostrzeliwują hitlerowców i można mówić o regularnych walkach, to w gruncie rzeczy zbrojny zorganizowany opór przed wywózkami do obozów zagłady. Praktycznie bez akcji zaczepnych. A kiedy Niemcy rozpoczną regularny ostrzał getta i jego wypalanie, walka ograniczy się do pojedynczych utarczek, nieustannych ucieczek i ukrywania się w ciągu dnia w piwnicach, bo wtedy Niemcy atakują najagresywniej...

Witold Bereś, Krzysztof Burnetko, Bohater z cienia. Kazik Ratajzer, Świat Książki, Warszawa 2012

Oczywiście bojowcy mają mało broni. Ale czy gdyby mieli sto karabinów maszynowych, toby zwyciężyli? Albo zapewnili sobie godniejszą śmierć? Tak, są słabo wyszkoleni i nie potrafią strzelać. Strzelają zwykle na ślepo, patrząc przez muszkę i naciskając spust, kiedy mogą. Lepiej im idzie z butelkami zapalającymi. Zresztą sam Anielewicz szybko wydaje rozkaz, aby walczyć na sposób miejskiej partyzantki – atakować pojedynczych Niemców, zabijać ich, odbierać broń, i znowu czekać w ukryciu na następnych.

Ale czy lepsze wyszkolenie mogło coś zmienić?

Więc walka ogranicza się do pojedynczych utarczek... Jakże to niesprawiedliwie brzmi.

Są sami. W ogniu, odgrożeni murem, praktycznie bez pomocy.

Witold Bereś, Krzysztof Burnetko, Bohater...

Powstańców jest 220, Niemców 2090.

Niemcy mają lotnictwo, artylerię, pojazdy pancerne, miotacze min, 82 karabiny maszynowe, 135 pistoletów maszynowych i 1358 karabinów. Na jednego powstańca (według relacji zastępcy Komendanta powstania) przypada 1 rewolwer, 5 granatów i 5 butelek zapalających. Na każdy teren 3 karabiny. W całym getcie są dwie miny i jeden automatyczny pistolet.

Marek Edelman

Hanna Krall, Zdążyć przed Panem Bogiem, Wydawnictwo a5, Kraków 2005

KARTA ZADAŃ / GRUPA 3

Przeczytajcie uważnie podane teksty.
Analizując ich treść, odpowiedzcie na pytania:

- Czemu Kazik rozważał samobójstwo?
- Dlaczego Arie Wilner mimo szansy na ratunek ze strony polskich przyjaciół, wrócił do getta?
- Co charakteryzuje wybory dokonywane przez postacie wymienione w podanych tekstach?
- Co kierowało ich poczynaniami?
- Jakie wartości były dla uczestników wydarzeń 1943 r. najważniejsze?

Spróbujcie na tej podstawie odpowiedzieć na pytanie, jaki dylemat towarzyszył osobom podejmującym walkę w getcie warszawskim.

Na wykonanie zadania macie 8 minut.

cytaty

Zrozumiałem, że się spóźniłem. Że moi towarzysze polegli w walce, a ja nie zdążyłem przyjść im z pomocą. I oto jestem ostatnim Żydem z umierającego getta. Chciałem się zabić i do dziś nie wiem, czemu wtedy tego nie zrobiłem. Ostatkiem sił zszedłem z powrotem do kanału. Nie wiedziałem, po co to robię: nie miałem po co ani dokąd wracać. Krzyknąłem jeszcze parę razy nasze hasło: „Jan”, bez żadnej nadziei, że ktokolwiek mi odpowie. I w pewnym momencie usłyszałem głosy moich towarzyszy...

Cytat z filmu

Na podwórzu ustawiona była już spora grupa ludzi, złożona z tych, którzy opuścili byli swoje mieszkania lub kryjówki przed nami. Ustawiono nas w długi szereg i gęsiego przeprowadzono przez wszystkie podwórza i bramy na ulicę. W pierwszym podwórzu musieliśmy przejść przez szpaler skierowanych ku nam łuf karabinowych. Mimo groźnej sytuacji nie mogłem nie zwrócić uwagi na krwią splamione ciemne mundury, zakasane rękawy, osmolone twarze i dziki wyraz oczu naszych oprawców. (...) Tymczasem wyprowadzono nas na ulicę i ustawiono twarzami do muru i rękoma podniesionymi do góry. (...) Coraz to słychać było jęki kopniętych butami żołdaków czy też uderzonych kolbami karabinów. W tym nastroju stało się dla nas rzeczą pewną, że zastrzelą nas pod murem i żona moja, ściskając mnie kurczowo za rękę, szeptem żegnała się ze mną na zawsze...

Symcha Binem Motyl, *Do moich ewentualnych czytelników. Wspomnienia z czasów wojny*, Stowarzyszenie Centrum Badań nad Zagładą Żydów, Warszawa 2011

Jurek [Arie Wilner] miał poodbijane paznokcie, nerki, stopy, torturowano go codziennie i któregoś dnia przyłączył się do grupy przeznaczonej na rozwałkę, w nadziei, że szybciej z nim skończą. Okazało się, że grupę zawieziono do pracy na Grochów – i tam odnalazł go Grabowski. Kurowali go wszyscy – pan Grabowski, jego matka, jego żona [...]. Jurek przyszedł do sił i powiedział, że chce wracać do getta. [...]

Z jednego z ostatnich meldunków ŻOB-u można się dowiedzieć, że to on właśnie dał sygnał do samobójstwa 8 maja 1943 roku w bunkrze na Miłej 18.

„Wobec beznadziejnego położenia, by nie wpaść żywcem w ręce Niemców, Arie Wilner wezwał bojowców do popełnienia samobójstwa. Jako pierwszy Lutek Rotblat zastrzelił naprzód swą matkę, a potem siebie. W schronie znalazła śmierć większość członków Organizacji Bojowej z jej komendantem Mordechajem Anielewiczem na czele”.

Hanna Krall, *Zdążyć przed Panem Bogiem*, Wydawnictwo a5, Kraków 2005

KARTA ZADAŃ / GRUPA 4

Przeczytajcie uważnie podane teksty.

Analizując ich treść, odpowiedzcie na pytania:

- Jakie wydarzenia wpłynęły na decyzję o podjęciu walki w kwietniu 1943 r.?
- Jaką śmierć powstańcy uznali za niegodną?
- Dlaczego większość ŻOB-owców była za powstaniem?

• Jakie inne alternatywy brali pod uwagę członkowie ŻOB-u?

Spróbujcie na tej podstawie odpowiedzieć na pytanie, jaki dylemat towarzyszył osobom podejmującym walkę w getcie warszawskim.

Na wykonanie zadania macie 8 minut.

cytaty

W getcie zostało sześćdziesiąt tysięcy Żydów. Ci, co zostali, teraz rozumieli już wszystko: co to znaczy „wysiedlenie” i że nie wolno czekać. Postanowiliśmy stworzyć jedną organizację wojskową dla całego getta [...], Żydowską Organizację Bojową, ŻOB.

Było nas pięćset osób. W styczniu znów była akcja i z pięciuset zostało osiemdziesięciu. W tej styczniowej akcji ludzie po raz pierwszy nie szli dobrowolnie na śmierć. Zastrzeliliśmy kilku Niemców [...], były to pierwsze strzały w getcie i zrobiły wielkie wrażenie po aryjskiej stronie: działo się to przed wielkimi akcjami zbrojnymi polskiego ruchu oporu.

Hanna Krall, *Zdążyć przed Panem Bogiem*, Wydawnictwo a5, Kraków 2005

Śmierć w komorze gazowej nie jest gorsza od śmierci w walce [...] niegodna śmierć jest tylko wtedy, kiedy próbowano się przeżyć cudzym kosztem [...]. Ci ludzie szli spokojnie i godnie. To jest straszna rzecz, kiedy się idzie tak spokojnie na śmierć. To jest znacznie trudniejsze od strzelania. Przecież o wiele łatwiej umiera się strzelając, o wiele łatwiej było umierać nam, niż człowiekowi, który idzie do wagonu, a potem jedzie wagonem, a potem kopie sobie dół, a potem rozbiera się do naga...

Marek Edelman

Hanna Krall, *Zdążyć...*

Władysław Szlengel, poeta, który pisał w getcie wiersze i miał kompleks potulnej śmierci, zdążył jeszcze napisać wiersz o tych strzałach. Nazywał się „Kontratak”:

*... Słyszysz, niemiecki Boże,
jak modlą się Żydzi w dzikich domach
trzymając w ręku łom czy żerdź.
Prosimy cię, Boże, o walkę krwawą,
Błagamy cię o gwałtowną śmierć.
Niech nasze oczy przed skonaniem
nie widzą, jak się wloką szyny,
ale dłoniom daj celność, Panie...*

Hanna Krall, *Zdążyć...*

*Jak purpurowe krwiste kwiaty
z Niskiej i Miłej, z Muranowa
wykwita płomień naszych luf,
to wiosna nasza, to kontratak,
to wino walki uderza do głów,
to nasze lasy partyzanckie –
zaułki Dzikiem i Ostrowskiej...*

My wiedzieliśmy, że trzeba umierać publicznie, na oczach świata.

Różne mieliśmy pomysły. Dawid mówił, żeby się rzucić na mury – wszyscy, ilu nas zostało w getcie, przedrzeć się na stronę aryjską, usiąść na wałach Cytadeli, rzędami, jeden nad drugim i czekać, aż gestapowcy obstawią nas karabinami maszynowymi i rozstrzelają po kolei, rząd za rzędem.

Esterą chciała podpalić getto, żebyśmy wszyscy spłonęli razem z nim. „Niech wiatr rozniesie nasze popioły”, mówiła, ale wtedy nie brzmiało to patetycznie, tylko rzeczowo.

Większość była za powstaniem. Przecież ludzkość umówiła się, że umieranie z bronią jest piękniejsze niż bez broni. Było nas wtedy w ŻOB-ie już tylko dwustu dwudziestu. Czy to w ogóle można nazwać powstaniem? Chodziło przecież o to, żeby nie dać się zarżnąć, kiedy po nas z kolei przyszli.

Chodziło tylko o wybór sposobu umierania.

Marek Edelman

Hanna Krall, *Zdążyć...*

KARTA ZADAŃ / GRUPA 5

Przeczytajcie uważnie podane teksty.

Analizując ich treść, odpowiedzcie na pytania:

- Jakie cele przyświecały ŻOB-owcom, gdy podejmowali decyzję o powstaniu? O czym świadczy rozmowa przywódców?
- Jakie uczucia wywoływały w powstańcach pierwsze chwile walki?

• Czy ludność cywilna miała jakiś wpływ na wydarzenia powstania?

• Jakie emocje odczuwali ludzie uwięzieni w bunkrach?

Spróbujcie na tej podstawie odpowiedzieć na pytanie, jaki dylemat towarzyszył osobom podejmującym walkę w getcie warszawskim.

Na wykonanie zadania macie 8 minut.

cytaty

- Idą jak na wojnę.
- Nie mogę się już doczekać...

Cytat z filmu

„Teraz!”, krzyknął jeden z bojowców i w jednej chwili Nalewkami wstrząsnęło kilkanaście eksplozji. Kostki brukowe latały we wszystkich kierunkach, w stronę stojących przy ulicy budynków wystrzeliła fontanna ziemi i gruzu. [...] Niemieckie hełmy uderzały o ściany, karabiny wylatywały w górę na wysokość trzeciego piętra, wszędzie leżały kawałki ciał. „Ujrzeliśmy na własne oczy wzlatujące w powietrze oderwane ręce i nogi.” Lubetkin pamięta, że bojowcy powitali je radosnymi okrzykami.

Matthew Brzeziński, Armia Izaaka, Wydawnictwo Znak, Kraków 2013

Brama fabryczna była zaminowana.

Kiedy następnego dnia podeszli Niemcy, włączyliśmy wtyczkę, chyba ze stu ich się rozkwaśło, zresztą nie pamiętam dokładnie [...].

Po wybuchu miny zaczęli nas zdobywać tyralierą. Bardzo nam się to podobało. My – w czterdziestu, ich cała kolumna, w szyku bojowym, skradają się, widać, że traktują nas poważnie.

Marek Edelman

Hanna Krall, Zdążyć przed Panem Bogiem, Wydawnictwo a5, Kraków 2005

„Zobacz Hans, kobieta!”, Szymon [Kazik] usłyszał, jak zdziwiony Niemiec krzyczy, widząc żołnierkę ŻOB rzucającą koktajl Mołotowa w kierunku nadbiegających esesmanów. W jego 10-osobowym oddziale były cztery kobiety. Szybko udowodniły, że należą do najodważniejszych bojowców ŻOB.

Matthew Brzeziński, Armia...

Wyteżaliśmy słuch, by wyobrazić sobie przebieg tej nierównej walki. Nasłuchiwalismy odgłosów detonacji z petard i granatów ręcznych, potem już strzałów – pojedynczych z karabinów i rewolwerów, albo też grupowych. Moja uwagę zwróciła piękna, młoda kobieta siedząca, a właściwie pół leżąca pod ścianą. Wydawała się zupełnie niezainteresowana tym, co się dokoła niej dzieje. Zastanawiałem się: jak to możliwe, że ona tu jest, czy ona także musi tu zginąć, mimo że jest taka młoda i taka piękna?

Cytat z filmu

- Zabijemy ich tyle, ile się da. A potem...
- Ciekawe, kto przeżyje?
- Ty tak, ty nie, ty nie...
- No to do roboty. Tak czy owak nikt żywy z tego nie wyjdzie.

Cytat z filmu

KARTA ZADAŃ / GRUPA 6

Przeczytajcie uważnie podane teksty. Analizując ich treść, odpowiedzcie na pytania:

- Dlaczego Motyl odnosi sytuację getta do czasów prześladowań chrześcijan za czasów Nerona?
- O co walczą powstańcy w płonącym getcie?
- Dlaczego nie chcą dopuścić do kolejnych podpaleni domów?

• Za kogo czują się odpowiedzialni powstańcy?

• Świadomość jakich zagrożeń determinuje decyzje powstańców?

Spróbujcie na tej podstawie odpowiedzieć na pytanie, jaki dylemat towarzyszył osobom podejmującym walkę w getcie warszawskim.

Na wykonanie zadania macie 8 minut.

cytaty

Nie od razu zorientowałem się, że Niemcy podpalili nasz dom. Ale dym przedostający się do wnętrza schronu nie pozostawiał żadnych wątpliwości. Nasza kryjówka stała się pułapką i jedyne, co zostawało, to jak najszybciej znaleźć się na zewnątrz. W ostatniej chwili spojrzałem przez okno w schronie wychodzące na stronę aryjską. Zobaczyłem siedzących na dachach ludzi, którzy przyglądali się pożarowi. Oglądali nas mniej więcej tak jak Rzymianie z czasów Nerona oglądali „żywe pochodnie”, utworzone z palonych żywcem chrześcijan.

Cytat z filmu

- Nie mamy już min ani granatów. Przechodzimy na partyzantkę – wychodzimy tylko dwójkami. Pamiętajcie, że będą nas chcieli stąd wykurzyć.
- Raczej usmażyć żywcem.
- Wrzucają gaz do bunkrów, a domy podpalają.
- Trzeba bronić przed podpaleniem każdego stojącego jeszcze domu. Pamiętajcie, że są tam wciąż cywile. Jesteśmy za nich odpowiedzialni.

Cytat z filmu

Tu płonąc to żadna metafora. Wszyscy mają więc mokre szmaty na głowach. Jakby to miało ochronić od żaru, który w ułamku sekundy zamienia małe bajora w parę wodną, a szkło w topiony cukier.

Witold Bereś, Krzysztof Burnetko, Bohater z cienia. Kazik Ratajzer, Świat Książki, Warszawa 2012

Z zeszytu Jurka Wilnera:

*A więc jeszcze raz troszeczkę,
że też mi zawsze ktoś popsuje,
stryczek odetnie.*

*Wczoraj już czułem śmierć w kościach,
Już wieczność miałem kompletnie
w wnętrznościach.*

Podają mi łyżeczkę,

Hanna Krall, Zdążyć przed Panem Bogiem, Wydawnictwo a5, Kraków 2005

Antek, pamiętam, pierwszy powiedział wtedy, na posiedzeniu Komendy, że Niemcy podpalą getto.

Zastanawialiśmy się jeszcze, co robić, jak zginąć – czy rzucać się na mury, czy dać się na Cytadeli zastrzelić, czy podpalić getto i spłonąć razem z nim i Antek powiedział: „A jeśli oni sami nas podpalą?”

Powiedzieliśmy: „Nie pleć głupstw, przecież nie spalą miasta”. I drugiego dnia powstania rzeczywiście podpalili. Byliśmy wtedy w schronie.

Hanna Krall, Zdążyć...

łyżeczkę życia.

*Nie chcę już, nie chcę tego picia,
pozwólcie, że zwymiotuję.*

*Wiem, że życie to garnek pełny,
że świat jest dobry i zdrowy,
ale mnie życie w krew nie wchodzi,
mnie tylko uderza do głowy.
Innych żywi, ale mnie szkodzi.*

akcja styczniowa – (samoobrona styczniowa) – akcja przeprowadzona w odpowiedzi na akcję wysiedleńczą zorganizowaną w dniach 18–21 stycznia 1943 r. przez niemieckie siły policyjne z zamiarem deportacji resztek mieszkańców getta warszawskiego do obozów zagłady. Wywołała opór zbrojny Żydowskiej Organizacji Bojowej: grupa dowodzona przez Mordechaja Anielewicza wmixszała się w tłum Żydów prowadzonych na Umschlagplatz i na rogu ulic Zamenhofa i Niskiej zaatakowała niemieckich konwojentów. W wyniku czterodniowych walk Niemcy przerwali akcję wysiedleńczą, wywołując wcześniej do Treblinki około 5 tys. osób. Akcja styczniowa była pierwszą akcją zbrojną w okupowanej Warszawie od czasu walk we wrześniu 1939 r. Miała znaczący wpływ na podjęcie decyzji o przeprowadzeniu przez polskie podziemie zbrojne akcji pod Arsenalem 26 marca 1943 r.

akcja Reinhardt [niem. Aktion Reinhardt]

– nazwa operacji likwidacji gett i deportacji Żydów do obozów zagłady (Bełżec, Sobibór, Treblinka i Majdanek w Lublinie) oraz rabunku ich mienia. Realizowana była w ramach tzw. ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej (niem. Endlösung) na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Prowadził ją od wiosny 1942 do jesieni 1943 sztab (92 osoby) pod dowództwem szefa SS i policji dystryktu lubelskiego Odilo Globocnika. W ramach Akcji Reinhardt zamordowano ok. 2 milionów ludzi, głównie Żydów polskich, ale także deportowanych do Generalnego Gubernatorstwa Żydów niemieckich, austriackich, czeskich, słowackich, holenderskich i francuskich. Nazwę akcji nadano na cześć Reinharda Heinricha, wysokiego funkcjonariusza NSDAP, od stycznia 1942 r. odpowiedzialnego za realizację „ostatecznego rozwiązania”. Heinrich zmarł w szpitalu po zamachu zorganizowanym przez czeski ruch oporu pod koniec maja 1943 r. w Pradze.

„aryjska strona” – potoczne określenie nieżydowskiej części miasta, nie objętej granicami getta. Od 15 listopada 1941 r. przebywanie tam było zabronione Żydom pod karą śmierci.

BUND (Bund) – Ogólnożydowski Związek Robotniczy na Litwie, w Polsce i w Rosji, założony w 1897 r. w Wilnie, działał do 1948 r. Socjalistyczna partia żydowska, która głosiła hasła równouprawnienia Żydów jako mniejszości narodowej. Opowiadała się za językiem jidysz jako językiem narodowym Żydów, promowała oświatę, kulturę i literaturę w tym języku. Przeciwwstawiała się ideom syjonistycznym,

twierdząc, że Żydzi mogą posiadać autonomię we wszystkich krajach, w których żyli. W czasie pogromów antyżydowskich w Rosji na przełomie XIX i XX wieku organizowała grupy samoobrony żydowskiej. W okresie międzywojennym Bund był jedną z największych i najsilniejszych partii żydowskich w Polsce.

bunkry – ukryte w podziemnej części budynków pomieszczenia umożliwiające przechowanie środków do życia oraz ludzi budowane w warszawskim getcie po zakończeniu Wielkiej Akcji we wrześniu 1942 r. a przed wybuchem walk z Niemcami w kwietniu 1943 r. Jednym z nich był bunkier na ul. Miłej 18 przygotowany przez grupę żydowskich złodziei, do którego w czasie walk przeniosło się dowództwo ŻOB. Po wykryciu bunkra, być może w wyniku zdrady, prawie wszyscy członkowie komendy ŻOB z dowódcą Mordechajem Anielewiczem popełnili samobójstwo.

dror [hebr. „Wolność”] – żydowska organizacja młodzieżowa działająca w Polsce w latach 1922–1950, związana programowo z umiarkowaną socjalistyczną, syjonistyczną partią Poalej Syjon–Prawica. W okresie międzywojennym zajmowała się głównie przygotowywaniem młodzieży do życia w Palestynie. W czasie wojny jej działacze opowiadali się za walką zbrojną, a w 1942 r. wraz z członkami innych organizacji młodzieżowych współtworzyli Żydowską Organizację Bojową. Oddziały bojowe Dror wzięły udział w powstaniach w getcie warszawskim i białostockim, a po ich upadku część z nich walczyła w oddziałach partyzanckich i powstaniu warszawskim w 1944 r.

eksterminacja – ludobójstwo, zbrodnia przeciwko ludzkości – działania mające na celu wyniszczenie określonych grup ludności z powodu ich przynależności do innej rasy, religii, narodowości, przekonań, statusu społecznego czy nawet stanu zdrowia przez zabijanie, kaleczenie lub uniemożliwianie rozrodu, jak również niszczenie dorobku kulturowego tych grup.

getto – wydzielona część miasta (ulica, dzielnica) przymusowo lub z wyboru zamieszkała przez mniejszość, np. etniczną. W latach II wojny światowej Niemcy tworzyli na terenie okupowanej Europy Wschodniej oddzielne od reszty miasta getta, zwane oficjalnie Jüdische Wohnbezirk [niem. żydowski okręg mieszkaniowy]. Stały się one miejscami pośredniej eksterminacji ludności żydowskiej. Na terenach okupowanej Polski utworzono ok. 600 gett. Istniały one także w krajach bałtyckich, na Białorusi, Ukrainie,

Węgrzech i Czechach. Największe getto utworzono w Warszawie, gdzie na niewielkim terytorium stłoczono ok. 460 tys. ludzi. Głód, ciasnota, brak żywności i leków, złe warunki sanitarne i choroby powodowały ogromną śmiertelność (od jesieni 1940 r. do lipca 1942 r. w getcie, głównie z głodu, zimna i chorób, zmarło ok. 92 tys. ludzi). 15 października 1941 r. Niemcy wprowadzili karę śmierci dla Żydów opuszczających getto bez pozwolenia. Rok później rozpoczęto likwidację gett, ich mieszkańców kierowano do obozów zagłady. W akcji samoobrony Żydzi w kilku gettach zorganizowali powstania, które jednak nie zatrzymały ostatecznej ich likwidacji.

gwiazda Dawida – sześcioramienna gwiazda utworzona z dwóch splecionych trójkątów – symbol narodu żydowskiego i syjonizmu. Od listopada 1939 roku wszyscy Żydzi na terenie okupowanej przez Niemców Polski, a od września 1941 Żydzi z terenów Rzeszy Niemieckiej, zmuszeni byli nosić gwiazdę (nazywaną od tej pory „gwiazdą żydowską”) jako piętno swojego pochodzenia. W getcie warszawskim gwiazda Dawida w kolorze niebieskim umieszczona była na białej opasce szerokości 10 cm, którą należało nosić na wierzchnim ubraniu na prawym przedramieniu.

ha-Szomer ha-Cair [hebr. „Młody Strażnik”]

– młodzieżowa organizacja syjonistyczno-socjalistyczna, powstała w 1913 r. w Galicji. Opierała się na wzorach wychowawczych skautingu angielskiego. W okresie międzywojennym była jedyną oficjalnie zarejestrowaną żydowską organizacją skautowską w Polsce. Organizacja kładła nacisk na ideologiczne i zawodowe przygotowanie przyszłych osadników w Palestynie, kształciła przyszłych działaczy i liderów żydowskich. W czasie wojny prowadziła działalność konspiracyjną w większości gett, przygotowując młodzież do walki zbrojnej z okupantem. W getcie warszawskim była jedną z aktywniejszych organizacji współtworzących Żydowską Organizację Bojową. Jednym z jej instruktorów był Mordechaj Anielewicz, który stanął na czele grup bojowych ŻOB walczących w powstaniu w getcie warszawskim.

Judenrat – rada żydowska, organ wykonawczy niemieckiego zarządu gett, zakładanych od jesieni 1939 r. na okupowanych ziemiach polskich, a od 1941/42 na terenach Europy Wschodniej. W praktyce mianowana przez Niemców z przedstawicieli lokalnej społeczności żydowskiej. Zadaniem Judenratów było wprowadzanie w życie rozporządzeń i poleceń władz niemieckich,

a także administrowanie wewnętrznymi sprawami wspólnot żydowskich, takimi jak: dostarczanie i dystrybucja żywności, organizowanie opieki społecznej i zdrowotnej oraz częściowo edukacja, dbanie o porządek w getcie (policja żydowska).

placówki – ośrodki pracy przymusowej znajdujące się na terenie Warszawy, np. w fabrykach czy na stacjach kolejowych. Praca w placówkach była niezwykle wyczerpująca fizycznie, robotnicy często byli bici. W placówkach zatrudniane były grupy robotników żydowskich z getta, które codziennie wychodziły w pieszej kolumnie poza granice getta, co stwarzało możliwość kontaktu z tzw. „stroną aryjską”, okazje do szmuglu żywności, a nawet ucieczek.

praca przymusowa – od 12 października 1939 r. przymus pracy obejmował wszystkich Żydów pomiędzy 14 a 60 rokiem życia. Odpowiedzialnością za dostarczenie robotników Niemcy obarczali w getcie warszawskim Judenrat, który 19 października stworzył w tym celu specjalną jednostkę – Batalion Pracy. Początkowo robotnicy żydowscy pracowali przymusowo na placówkach w Warszawie, a od lata 1940 także w obozach pracy. Od wycieńczających prac przymusowych można było się wykupić uiszczając specjalny podatek.

szmugiel – podczas okupacji potoczne określenie nielegalnego handlu żywnością i towarami. Z getta szmuglowano przeznaczony na sprzedaż przedwojenny majątek jego mieszkańców i produkty wytwarzane w działających na jego terenie nielegalnych przedsiębiorstwach. Do getta szmuglowano głównie żywność i lekarstwa. Szmugiel przybierał różne formy – od zorganizowanego na wielką skalę, po przenoszenie żywności przez pojedyncze osoby, w tym często przez żebrzące po drugiej stronie muru dzieci. „Wielki szmugiel” przynoszący ogromne zyski, organizowany razem z Niemcami, policją żydowską i szmuglerami polskimi był powszechnie potępiany ze względu na wystawny tryb życia jego organizatorów, stanowiących elitę finansową getta. Jednocześnie jednak szmuglowana do getta żywność była podstawą jego egzystencji, ratując jego mieszkańców od śmierci głodowej.

szmugler – osoba zajmująca się, w celach zarobkowych, szmuglem (przemytem) towarów do getta.

szmalcownicy – potoczne określenie ludzi, którzy dla pieniędzy szantażowali i donosili na ukrywających się

po tzw. „aryjskiej stronie” Żydów. Od wprowadzenia kary śmierci za ukrywanie lub pomoc Żydowi (15 października 1941 r.) stali się świadomymi pomocnikami Niemców w mordowaniu ludności żydowskiej, a także Polaków ratujących Żydów. Od 1943 r. władze cywilne i wojskowe Polskiego Państwa Podziemnego wydawały i wykonywały wyroki śmierci na szmalcowników, jako zdrajców państwa i narodu polskiego.

szopy – niemieckie przedsiębiorstwa przejmujące mniejsze przedsiębiorstwa żydowskie produkujące na potrzeby niemieckie. Szopy zaczęły powstawać w getcie warszawskim latem 1941 r. Największy z nich, szop Walthera Többensa mieszczący się przy ul. Leszno 74 i Prostej 14, specjalizujący się w branży odzieżowej (mundury, czapki, bielizna, futra), zatrudniał 18 tys. osób. Szop Fritz Schultza przy Nowolipiu 44/46 specjalizujący się w branży krawiecko-kuśnierskiej zatrudniał 8 tys. osób, szop „szczotkarski” przy Świętojerskiej 34 zatrudniał 4 tys. osób. Inne specjalizowały się m.in. w produkcji tekstyliów, stolarstwie, branży metalowej. Możliwość pracy m.in. w szopach dawała Żydom szansę, często chwilową, na utrzymanie się przy życiu.

Treblinka II – niemiecki obóz zagłady, usytuowany w północno-wschodniej części Generalnego Gubernatorstwa, w odległości ok. 100 km od Warszawy. Działał od lipca 1942 r. do października 1943 r. Zamordowano tu w komorach gazowych (wykorzystywano w nich spaliny z silników) około 900 tys. Żydów, gł. z Polski (w tym prawie 300 tys. z Warszawy) a także ze Słowacji, Grecji, Jugosławii i Bułgarii oraz około 2 tys. Cyganów. 2 sierpnia 1943 r. miał tu miejsce udany bunt więźniów żydowskich. Spośród około 600 więźniów, którzy podjęli próbę ucieczki, tylko 70 doczekało zakończenia wojny.

Umshlagplatz – kolejowy plac przeładunkowy przy ul. Stawki w Warszawie, przy północnej granicy getta. Latem 1942 r. oraz w styczniu i maju 1943 r. gromadzono tu ludność żydowską z getta przed załadunkiem do

wagonów towarowych na bocznicę kolejowej przed wysłaniem do Trebłinki i na Majdanek.

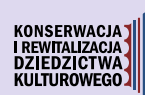
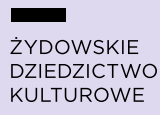
Wielka Akcja – niemieckie określenie akcji likwidacji getta w Warszawie i deportacji jego żydowskich mieszkańców do obozu zagłady w Treblince oraz grabieży ich mienia. Akcja ta przeprowadzona została w dniach 22 lipca – 21 września 1942 r. W jej wyniku do Trebłinki wywieziono około 300 tys. Żydów.

Żydowska Organizacja Bojowa (ŻOB) – konspiracyjna organizacja zbrojna, utworzona jesienią 1942 r. w getcie warszawskim przez działaczy organizacji młodzieżowych. Prowadziła szkolenie wojskowe, gromadziła broń, przygotowywała plany obrony getta oraz ucieczki Żydów z getta. Liczyła ok. 300 bojowników i bojowniczek. W styczniu 1942 r. jej członkowie przeprowadzili tzw. akcję (samoobronę) styczniową. Od kwietnia 1943 r. ŻOB uczestniczył w powstaniu w getcie warszawskim. Większość jego członków poległa, a kilkudziesięciu, którym udało się opuścić getto, kontynuowało walkę, głównie w oddziałach partyzanckich. Grupa bojowa ŻOB uczestniczyła także w powstaniu warszawskim 1944 r. w ramach oddziałów Armii Ludowej.

Żydowski Związek Wojskowy (ŻZW) – konspiracyjna organizacja utworzona w getcie warszawskim przez żydowskich żołnierzy Wojska Polskiego, uczestników walk we wrześniu 1939 r. oraz członków młodzieżowej organizacji partii prawicowych syjonistycznych – Bejtar. Nie da się dokładnie określić daty powstania organizacji. ŻZW liczył ok. 200-250 osób, na jego czele stał Paweł Frenkel. Pomimo zakończonych niepowodzeniem prób połączenia się z ŻOB, podczas powstania w getcie warszawskim obie organizacje ściśle z sobą współpracowały. Jej członkowie wzięli udział w m. in. walkach na Palcu Muranowskim, gdzie na jednym z budynków wywiesili dwie flagi – polską i syjonistyczną. Większość członków ŻZW zginęła w powstaniu – reszta podczas ucieczki z getta.

1. Władysław Bartoszewski, Marek Edelman, *I była dzielnica żydowska w Warszawie. Wybór tekstów*, Literatura Faktu PWN, Warszawa 2010
2. Witold Bereś, Krzysztof Burnetko, Marek Edelman, *Życie. Do końca*, Agora SA, Warszawa 2013
3. Witold Bereś, Krzysztof Burnetko, *Bohater z cienia. Kazik Ratajzer*, Świat Książki, Warszawa 2012
4. Marek Edelman, *I była miłość w getcie*, wystuchała i zapisała Paula Sawicka, Świat Książki, Warszawa 2009
5. Barbara Engelking, Jacek Leociak, *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, wydanie drugie, zmienione, poprawione i rozszerzone, Stowarzyszenie Centrum Badań nad Zagładą Żydów, Warszawa 2013
6. Anka Grupińska, *Ciągle po kole. Rozmowy z żołnierzami getta warszawskiego*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2013
7. Anka Grupińska, *Odczytanie listy. Opowieści o warszawskich powstańcach Żydowskiej Organizacji Bojowej*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2014
8. Israel Gutman, *Walka bez cienia nadziei. Powstanie w getcie warszawskim*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1998
9. Krall Hanna, *Zdążyć przed Panem Bogiem*, (kilka wydań)
10. Renata Kobylarz, *Walka o pamięć. Polityczne aspekty obchodów rocznicy powstania w getcie warszawskim 1944-1989*, IPN, Warszawa 2009
11. *Wojna żydowsko-niemiecka. Polska prasa konspiracyjna 1943-1944 o powstaniu w getcie Warszawy*, wybór i opracowanie Paweł Szapiro, Aneks, Londyn 1992

Wsparcie udzielone z funduszy norweskich i EOG
przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię



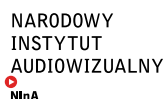
www.eeagrants.org

www.norwaygrants.org

Patronat



Partnerzy



Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN

ul. Anielewicza 6, 00-157 Warszawa

www.polin.pl

Autorzy i Autorki

ćwiczenia: **Katarzyna Łaziuk, Barbara Matusiak, Barbara Subko**

słownik pojęć i terminów historycznych: **Robert Szuchta**

opracowanie dydaktyczne: **Monika Koszyńska, Katarzyna Kulińska, Robert Szuchta**

opracowanie graficzne: **Matosek/Niezgoda**